

Bożena Kaczmarczyk-Gwóźdź
bozenakaczmarczyk1@wp.pl
<https://orcid.org/0000-0001-8369-4367>
Polskie Towarzystwo Ludoznawcze
Oddział w Opolu



*W stronę uludycznienia kultury:
współczesne miasto jako
przestrzeń konsumpcji zabawy
i kreowania tożsamości.
Przykład tarnogórskich
Dni Gwarków*

*Towards an increase of the ludic element in culture:
the modern city as a space of fun consumption and identity creation.
The example of the “Dni Gwarków” event in Tarnowskie Góry*

Uwagi wprowadzające

Konieczność zabawy odczuwają wszyscy ludzie, z wiekiem zmieniają się jedynie formy zachowań ludyucznych oraz ich funkcje. Współcześnie, w czasach kultury ponowoczesnej, masowej i multimedialnej, czytelne staje się rozszerzenie granic zabawy, rozumiane jako wkroczenie ludyzmu w inne dziedziny praktyk społecznych, stąd zabawa nie jest li tylko uzupełnieniem ludzkiej egzystencji, lecz nierzadko stanowi jej istotę. Rację trzeba przyznać badaczom, gdy oceniają, że nie jest ona „tylko formą spędzania wolnego czasu – to jedna z centralnych, rdzennych sfer organizacji życia społecznego” (Paleczny 2011: 10). Społeczeństwo konsumpcyjne XXI w. ma charakter

hedonistyczny, nastawione jest na permanentne doznawanie przyjemności, również tej płynącej z zabawy, stąd można mówić o systematycznym uludycznianiu kultury, które definiowane jest jako „proces rozszerzania się społecznego zasięgu i dostępności zabawy, to stałe zwiększanie się ilości czasu poświęcanego zabawie, to mnożenie się miejsc i form zabawy, choć niekoniecznie podnoszenie się jej jakości” (Kantor 2013: 249).

Mając na uwadze nasilającą się ekspansję ludyczności w kulturze, przeanalizowałam to zjawisko na przykładzie kilkudniowego święta miasta organizowanego w Tarnowskich Górach (woj. śląskie), określanego mianem Dni Gwarków, nadto wyeksponowałam odbywający się trzeciego dnia obchodów barwny pochod postaci historycznych. Warto w tym miejscu przywołać ustalenia Erica Hobsbawma i wyróżnić święta o długiej tradycji oraz tzw. święta wynalezione, które „odpowiadają na nowe sytuacje w taki sposób, że przybierają formę nawiązania do sytuacji dawnych” (Hobsbawm 2008: 10). W tym kontekście praktyka organizowania święta, którego głównymi bohaterami uczyniono gwarków, znana była już w średniowieczu (co podkreślają organizatorzy w obwieszczeniu herolda odczytywanym co roku podczas inauguracji obchodów). Współcześnie jednak ta masowa impreza plenerowa przybiera często znamiona starannie przygotowanego uteatralizowanego widowiska ludycznego, a komercjalizacja i konsumpcjonizm są jej stałymi elementami. Czytelne są tu odwołania do dawnych praktyk ludycznych, na które nakładają się nowe formy, cele, strategie, stanowiące punkt wyjścia do ustanowienia tzw. nowych tradycji, rozwijających również tożsamość uczestników. Warto zatem zadać pytania: co jest przyczyną tak dużej popularności tego typu imprez „pod gołym niebem”, do których należą Dni Gwarków, oraz jakim celom służy ich organizacja?

Materiały, do których odwołuję się w niniejszym szkicu, zostały zarejestrowane w trakcie badań empirycznych prowadzonych w pierwszej i drugiej dekadzie XXI w. Stosowałam wywiad swobodny oraz obserwację uczestniczącą, umożliwiającą poznanie opinii informatorów (zróżnicowanych pod względem płci i wieku) o tarnogórskim święcie. Byli to uczestnicy Dni Gwarków, w przeważającej większości mieszkańcy Tarnowskich Gór i okolic (badana grupa liczyła ok. 50 osób). Prócz kwerendy bibliotecznej podjęłam analizę informacji o tym wydarzeniu zamieszczonych w prasie lokalnej (np. w „Gwarku” i „Montes Tarnovicensis”), w folderach reklamowych, na plakatach, stronach internetowych oraz w ogólnodostępnych nagraniach *video*.

Wokół specyfiki tarnogórskiego święta miasta

Dni Gwarków są przykładem imprezy miejskiej z ponad sześćdziesięcioletnią tradycją, odbywającej się od 1957 r. w Tarnowskich Górach z inspiracji Antoniego Gładysza, członka Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej (Gładysz 1969: 497). Stowarzyszenie zrzeszające lokalnych działaczy społeczno-kulturalnych było organizatorem tej kilkudniowej celebracji do 1988 r., następnie funkcję tę przejęły Tarnogórskie

Centrum Kultury oraz Urząd Miasta w Tarnowskich Górach (Kanclerz 2014: 30). To największe na Górnym Śląsku wydarzenie plenerowe jest planowane i przygotowywane dla mieszkańców miasta oraz powiatu tarnogórskiego, którzy tłumnie uczestniczą w proponowanych im formach rozrywki (np. występach zespołów folklorystycznych, koncertach wokально-muzycznych tzw. gwiazd muzyki popularnej, prezentacjach kabaretowych), oblegają stoiska gastronomiczne, których właściciele oferują – poza regionalnymi specjałami – również *fast foody*. Zabawę dopełniają karuzele, pokazy sztuczek cyrkowych i sztucznych ogni. Kulminacyjnym punktem programu jest niedzielny przemarsz głównymi ulicami Tarnowskich Gór aktorów-amatorów, odtwarzających dzieje górniczej osady od jej powstania do współczesności.

Organizatorom Dni Gwarków przyświeca jasno sprecyzowany cel: upowszechnianie historii lokalnej oraz „ugruntowanie starych tradycji górniczych” (Stawiński 1979: 75). Nazwa tego dorocznego święta nawiązuje do słowa „gwarek” (niem. *das Gewerk* – rzemiosło, cech), które Aleksander Brückner wyjaśnia następująco: „u nas [stosowano je] wyłącznie o górnikach i górnictwie, szczególnie w XVII wieku” (Brückner 1927: 165). Uzupełnić trzeba, że „gwarek” oznacza nie prostego górnika a członka gwarectwa, związanego z przemysłem wydobywczym na podstawie koncesji udzielonej mu przez właściciela kopalni. Gwarek wnosił do spółki kapitał, narzędzia i pracował przy wydobyciu surowca (Modrzyński 2008: 56). Już na poziomie nazewnictwa podkreślany jest związek tego święta z tradycją górniczą. Wszak to odkrycie rud srebra



Fot. 1. Gwarkowie w strojach stylizowanych na średniowieczne (2021).
Fot. B. Kaczmarczyk-Gwóźdź.

i ołowiu na przełomie XV i XVI w. spowodowało eksploatację srebronośnego kruszcu na tym terenie i budowę kopalń, przyczyniając się do powstania osady górniczej, a następnie miasta Tarnowskie Góry (Nowak 2014: 21).

Dla osób zaangażowanych w przygotowania Dni Gwarków – jak ustaliłam w trakcie badań terenowych – ważne jest przekazywanie gwarkowskiej tradycji kolejnym pokoleniom. W ich wypowiedziach (często nacechowanych emocjami) eksponowany był potencjał poznawczy i dydaktyczny pochod. W korowodzie uczestniczą również dzieci, które traktują go jako naturalną część świętowania. Z obserwacji i wywiadów wynika, że przemarsz postaci historycznych podziwiają całe rodziny, nierzadko trzy-pokoleniowe, stąd można oceniać, że Dni Gwarków postrzegane są jako święto rodzinne, a przekonanie to wzmacniają organizatorzy, oferując atrakcje dla wszystkich grup wiekowych.

Od wielu lat uczestniczę w Gwarkach. Właściwie to już jako dziecko uczestniczyłam, a teraz zabieram swoje dzieci. Najbardziej lubimy pochód historyczny. (...) ważne, że możemy razem, rodzinnie spędzić ten czas (kobieta, ok. 35 lat, Tarnowskie Góry, zapis. w 2021r.).

To oryginalne widowisko, związane z dziejami Tarnowskich Gór, staje się dla najmłodszego pokolenia „żywą” lekcją historii lokalnej, a udział w nim silnym przeżyciem wspólnotowym. W opinii informatorów pochód jest także okazją do promocji miasta, tudzież podtrzymywania i umacniania dumy z przynależności do konkretnej zbiorowości.

Kiedy patrzę na te wszystkie przepiękne stroje, nie tylko historyczne z różnych epok, ale i współczesne, dumnie kroczących żołnierzy, ułanów, wojsko, szkoły, to aż ciepło mi się na sercu robi i czuję dumę z mojego miasta (kobieta, ok. 60 lat, Tarnowskie Góry, zapis. w 2021r.).

Informatorzy akcentowali, że jest to ich święto, z którym identyfikują się. Ta masowa impreza miejska kształtuje więc tożsamość regionalną uczestników oraz pozwala ją manifestować, co potwierdzają badacze kultury, gdy konstatują, że „współcześnie w Polsce (...) na niespotykaną dotychczas skalę rozwija się amatorska aktywność kulturalna, zmierzająca nie tylko do popularyzowania przeszłości i kultury regionalnej, ale także i eksponowania własnej odrębności etnicznej i poczucia tożsamości regionalnej” (Hajduk-Nijakowska, Smolińska 2010: 180). Na podstawie zebranego materiału empirycznego można wnioskować, że tak czytelne nawiązania do przeszłości regionu są reakcją na ekspansję globalizacji i skomercjalizowania kultury współczesnej. Działalność dawniej członków stowarzyszenia, a obecnie pracowników Tarnogórskiego Centrum Kultury oraz Urzędu Miasta w Tarnowskich Górach, wynika z potrzeby ochrony i rozwoju dziedzictwa przodków, jest ważnym elementem integrującym grupę oraz kreującym jej tożsamość zbiorową na podstawie wyobrażeń o przeszłości. Jako istotna

jawi się kwestia pamięci zbiorowej, którą Barbara Szacka określa jako „wyobrażenia członków danej zbiorowości dotyczące jej przeszłości, zaludniających ją postaci i wydarzeń, jak również sposoby ich upamiętniania i przekazywania o nich wiedzy, uważanej za obowiązkowe wyposażenie członka tej zbiorowości” (Szacka 2006: 41). Ten dynamiczny zbiór wyobrażeń o historii własnej grupy, konstruowany przez jej członków, utwierdza ich w przekonaniu, że są częścią wspólnoty istniejącej od dawna.

Pisząc o specyfice Dni Gwarków, warto zwrócić uwagę na bezpośrednio z nimi związane plakaty promocyjne. Współcześnie ich rola w popularyzacji tej imprezy rozrywkowej „spada” na media masowe, jednakże przez sześć dekad to właśnie plakaty były ściśle związane z tym wydarzeniem kulturalnym. Ich kolorystyka, a także ukazane na nich postaci historyczne i zabytki poddawane są wartościowaniu, stając się dla członków wspólnoty lokalnej symbolami (nierzadko czytelnymi tylko dla nich). Na plakacie z 2021r. widzimy XIX-wieczny ratusz tarnogórski, dalej Dzwonnicę Gwarków, następnie zespół kamienic mieszczańskich, kościół ewangelicko-augsburski Zbawiciela z XVIII w., a w tle – szyb, czyli znak rozpoznawczy Zabytkowej Kopalni Srebra w Tarnowskich Górach. Każdy z tych obiektów jest zabytkiem, który trwale zapisał się w pamięci ludzi i stanowi wizytówkę miasta. Większość z nich ulokowana jest w rynku lub jego okolicy, czyli w centrum przestrzeni miejskiej, oznaczającym obszar działań ludycznych, rozrywki i konsumpcji. Barwy żółta, biała i czarna są odwołaniem do kolorystyki tarnogórskiego herbu obowiązującego od 2002 r., kiedy to przywrócono tzw. wersję brandenburską z 1562 r. (<https://tarnowskiegory.pl/2018/08/historia-miasta/>). Wyeksponowano słowo „Gwarki” (choć w rzeczywistości pełna nazwa święta brzmi Dni Gwarków, to coraz bardziej powszechny staje się wariant skrócony) z dopiskiem „lokalnie” (ze względu na obostrzenia sanitarne wynikające z trwającej pandemii koronawirusa SARS-CoV-2) oraz datę obchodów.

Z Dniami Gwarków kojarzone są również konferencje popularnonaukowe organizowane przez członków stowarzyszenia, a związane z historią lokalną, także wystawy, m.in. rzeźby, metaloplastyki i ceramiki tarnogórzanina prof. Wernera Lubosa oraz inne ekspozycje przygotowane przez Muzeum w Tarnowskich Górach.



Fot. 2. Plakat promujący Dni Gwarków (2021).
Pozyskano z: <https://tarnowskiegory.pl/2021/08/gwarki-lokalnie-2021-program-imprezy/>.

Czas i przestrzeń wspólnej zabawy

Johan Huizinga eksponował fakt, że „[zabawa] «rozgrywa się» w obrębie określonych granic czasu i przestrzeni” (Huizinga 1985: 23), uznając, że „nie jest [ona] «zwykłym» czy też «właściwym» życiem. Jest to raczej wykraczanie z takiego życia w sferę tymczasowej aktywności o swoistych tendencjach” (Huizinga 1985: 21). Zdaniem holenderskiego badacza kultury to zabawa wprowadza człowieka w inną płaszczyznę funkcjonowania: niecodzienną, niezwykłą, gdyż obowiązują w niej odmienne prawa od tych, które należy przestrzegać w realnym życiu. Wyznacza ona czas i przestrzeń działań ludycznych, do których dostęp mają tylko jej uczestnicy, przestrzegający określonych zasad (Huizinga 1985: 25–26). Bawiący się wyrażają zgodę na „zawieszenie codzienności”, stąd zasadne jest skupienie uwagi właśnie na czasie i przestrzeni, w których rozgrywa się tarnogórskie święto miasta.

Termin organizacji Dni Gwarków nie jest przypadkowy. Nawiązuje on do nadania Tarnowskim Górom – wolnemu miastu górniczemu – przywileju w 1599 r. przez margrabiego brandenburskiego Jerzego Fryderyka Hohenzollerna, na mocy którego gwarkowie mieli prawo urządzania „zabaw i komedyj” podczas jarmarku w pierwszą niedzielę po św. Idzim (Kanclerz 2014: 7), czyli na początku września każdego roku. Imprezę tę można odczytać przez pryzmat tradycji rozrywkowych wydarzeń rozgrywających się w przestrzeni miasta, będących odwołaniem do karnawalizacji rodem ze średniowiecza i renesansu, by wymienić tu odpusty, jarmarki, popisy cyrkowców i aktorów wędrownych trup teatralnych (Hajduk-Nijakowska 2017: 25). Podczas ich trwania następowało symboliczne zawieszenie czasu codzienności i odwrócenie do tychczasowych praw, gdyż „w sferze zabawy nie obowiązują prawa i obyczaje politego życia” (Huizinga 1985: 27).

Jak ustaliłam w trakcie badań empirycznych, intensywne przygotowania do obchodów gwarkowskich następują kilka dni przed ich inauguracją, kiedy na rynku tarnogórskim rozpoczyna się budowę estrady, rozkładanie nagłośnienia, rozciąganie taśm zabezpieczających oraz ogólny rozgardiasz i atmosfera podniecenia. Zabiegi te przyciągają tłumy gapiów w różnym wieku, niemogących doczekać się rozpoczęcia wspólnego świętowania.

Za umowny początek tego największego wydarzenia kulturalnego w powiecie tarnogórskim można uznać uroczyste obwieszczenie herolda, wygłoszone po raz pierwszy 14 września 1957 r. Jednoznacznemu rozgraniczeniu czasu codzienności od czasu zabawy służy symboliczne przejęcie władzy w mieście przez gwarków w momencie przekazania im „klucza do miasta”. Wydarzenie to rozgrywa się na scenie przygotowanej na rynku w obecności odbiorców-widzów, a gwarkowie oraz burmistrz – główni aktorzy – mają na sobie specjalnie na tę okazję uszyte stroje. Odmienność czasu świętowania podkreślana jest ponadto przez rekwizyty (np. tekst obwieszczenia zapisany na zwoju papieru stylizowanym na średniowieczny dokument; dużych rozmiarów



Fot. 3. Uroczysta inauguracja Dni Gwarków w Tarnowskich Górach (2021).
Pozyskano z: <https://wiadomosci.onet.pl/slask/tarnowskie-gory-gwarki-2021-program-imprezy-jakie-atrakcje-i-koncerty/tfnpjnt>.

klucz). Na zakończenie obchodów klucz zostaje oddany w ręce burmistrza. Następnego dnia ludzie wracają do pracy i codziennych obowiązków. Dni Gwarków wpisują się więc w ściśle określone ramy czasowe, mają symboliczne rozpoczęcie i zakończenie oraz planowane są na tzw. weekend, co ułatwia swobodne świętowanie. Jest to zamierzone działanie, mające na celu udział jak największej liczby ludzi.

Na czas trwania Dni Gwarków uczestnicy „przenoszą się” w przestrzeń ludyczną, wyodrębnioną z normalnego biegu życia ludzkiego.

Pamiętam, że podczas pierwszych Gwarków w „Gwarku” [tygodniku tarnogórskim] ukazał się artykuł, taki apel do mieszkańców, żeby odpowiednio przygotowali się do święta i swoje domy też, i obejścia na czas Gwarków (...), żeby pokazać wszystkim, że są one dla nas ważne (mężczyzna, ok. 85 lat, Tarnowskie Góry, zapis. w 2021 r.).

Zapewne dbałość o estetykę przestrzeni publicznej oraz praktyka dekorowania domów na Dni Gwarków mają na celu podkreślenie wejścia w czas i przestrzeń odmienne od codzienności. Ozdoby wszak oddziałują na zmysły, pobudzają ciekawość i zwracają uwagę przechodniów, nadając tym samym miejscu, w którym rozgrywają się wydarzenia, rangę wyjątkowości (Karpieńska 2019: 55). Wyraźnie zakreślona przestrzeń obchodów dni miasta nie ogranicza się do rynku i jego okolic. Zostaje ona poszerzona trzeciego dnia świętowania podczas pochodu. Odtwórcy ról historycznych oraz widzowie gromadzą się tłumnie przy ul. Opatowickiej, skąd ruszają w stronę ul. Opolskiej. Następnie skręcają w ul. Sobieskiego. Dalej idą do ronda Ranozszka i kierują się w stronę ul. Piłsudskiego. Przemarsz kończy się na pl. Wolności w pobliżu rynku. Orszak porusza się powoli między szpalerem gapiów. Całkowita jego trasa wynosi ok. dwóch

kilometrów i jest pokonywana w ciągu dwóch godzin. W tym czasie ulica zamienia się w obszar wspólnego świętowania. Można skonkludować, że na Ludyczność związaną ze sferą konsumpcji, będącą jej nieodłączną częścią, „nakłada się” kolejna ludyczność przypisana obchodom czasu świątecznego, przez co miasto staje się współcześnie w coraz większym stopniu – odwołując się do terminologii zaproponowanej przez Ryszarda Kantora – przestrzenią „wypełnioną” ludycznością (Kantor 2013) oraz miejscem konsumpcji zabawy, a przywołany przykład tarnogórskiego świętowania znakomicie wpisuje się w powszechną obecnie tendencję funkcjonowania kultury popularnej.

Pochód gwarkowski jako widowisko z historią w tle

Najbardziej charakterystycznym elementem Dni Gwarków jest barwny pochód postaci odtwarzających dzieje miasta. Jego skład jest ściśle określony: na czele kroczy młodzież z napisem „Gwarki”, następnie mażoretki, Tarnogórska Orkiestra Dęta, a za nią aktualnie urzędujący burmistrz w todze honorowej, wiceburmistrzowie w togach mieszczańskich oraz rajcowie miejscy. Jedną z ważniejszych postaci jest Adam z Tarnowic, czyli pierwszy odnotowany w dokumentach rycerz, właściciel wsi (Horwat 1987: 79–80) (od XVI w. określanej mianem Stare Tarnowice; dzisiejsza dzielnica Tarnowskich Gór). We wsi tej odnaleziona została bryła srebronośnego kruszcu i w związku z tym rozpoczęto budowę pierwszych szybów wydobywczych. Za Adamem z Tarnowic idzie bohater historycznego podania, czyli chłop Rybka z wołem. Zgodnie z przekazem, to on między 1490 a 1516 r. odkrył złoża srebronośnej galeny (Szlachcic-Dudzic 2006: 23, 42). Informatorzy wielokrotnie przywoływali to podanie, stąd należy przyjąć, że jest ono wciąż żywe i przekazywane kolejnym pokoleniom. Dalej kroczy książę opolski Jan II Dobry, który 30 kwietnia 1526 r. nadał rozrastającej się osadzie prawa miejskie (Nowak 2014: 22–25). Jego spadkobiercą został margrabia Jerzy Hohenzollern, także obecny w orszaku. Stałe miejsce w korowodzie zajmuje ponadto rycerz Piotr Wrochem, właściciel istniejącego do dziś zamku w Starych Tarnowicach.

Ważną rolę w pochodzie odgrywają postaci związane z przemysłem wydobywczym, czyli gwarkowie niosący transparenty przypominające istotne dla tej grupy zawodowej fakty historyczne: w 1526 r. zostały im nadane „wolności górnicze”, w 1528 r. właściciel miasta wydał zbiór praw i obowiązków zwany Ordunkiem Gornym (Szlachcic-Dudzic 2006: 43–47). W formie sceny rodzajowej przywołane zostaje również wydarzenie z 1534 r., określane mianem buntu gwarków (Nowak 2014: 38–40). Z kopalnią nieodłącznie związany jest jej duch, czyli skarbnik, stąd on także pojawia się w tarnogórskim widowisku. Jak wspominała Barbara Lis – wieloletnia odtwórczyni roli królowej Marysieńki – „rolę Skarbnika powierzano jako zaszczytne wyróżnienie dzieciom członków zarządu stowarzyszenia, którzy byli już po I komunii” ([gk] 2007:14). Obecnie w postać tę wcielają się osoby przypadkowe, głównie dzieci ze względu na niski wzrost.



Fot. 4. Król Jan III Sobieski na koniu podczas Dni Gwarków (1998). Fot. informatora G.G.

Głównymi bohaterami tej starannie przygotowanej inscenizacji są król Jan III Sobieski, jego żona Maria Kazimiera de La Grange d'Arquien, zwana Marysieńką, oraz ich syn Jakub. Swą obecnością nawiązują do przemarszu przez Tarnowskie Góry króla i wojsk polskich w drodze na Wiedeń oblężony przez Turków. Władca przebywał w mieście od 20 do 22 sierpnia 1683 r. i tutaj żegnał się z żoną. U jego boku podąża husaria pod wodzą Stanisława Jana Jabłonowskiego (Kuzio-Podrucki, Woźnicki 2003: 15, 17–18). Nieprzypadkowo Sobieski jest jedną z najważniejszych postaci kroczących w korowodzie. Widoczna jest tu „tendencja do zawłaszczenia bohaterów cieszących się społecznym uznaniem i poprzez wyposażenie ich w wartości cenne dla danej grupy, czynienie ich swoimi poprzednikami w nadziei, że część ich splendoru spłynie na grupę” (Szacka 2011: 236). Król trwale zapisał się w pamięci zbiorowej Polaków jako postać jednoznacznie pozytywna: dobry władca, znakomity dowódca, pogromca Turków, „bohater bez skazy”. Mitologizacja i idealizacja przeszłości są czynnikami scalającymi członków wspólnoty tarnogórzan i dającymi poczucie stabilności, które stanowi fundament struktur społecznych (Connerton 2012: 91–92).

W widowiskowym korowodzie wyróżnia się wątek komiczny. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych bohaterów jest Johann Sedlaczek. W XVIII w. prowadził on w Tarnowskich Górach winiarnię (Nowak 2014: 85). Jego atrybutami są beczka wina, na której siedzi, oraz puchar wypełniony trunkiem, którym wznosi toasty.



Fot. 5. Johann Sedlaczek na beczce wina podczas pochodu gwarkowskiego (1998).
Fot. informatora G.G.

W 2019 r. właśnie Sedlaczek częstował winem gości, czyli premiera RP Mateusza Morawieckiego oraz Bożenę Borys-Szopę, wówczas minister rodziny, pracy i polityki społecznej. Alkohol – dawniej spełniający istotną rolę w obrzędach – tu pełni funkcję czysto rozrywkową.

W pochodzie uczestniczą ponadto: Fryderyk Wilhelm II Hohenzollern – król Prus; pisarze i poeci, którzy – zgodnie ze źródłami historycznymi – przebywali w Tarnowskich Górach, jak np. Johann Wolfgang von Goethe, Ignacy Krasicki; uczeni – Aleksander von Humboldt (przyrodnik i podróżnik), Robert Koch (lekarz, bakteriolog) i osoby związane z przemysłem wydobywczym, jak np. Guido Henckel von Donnersmarck. Są również obecni duchowni trzech wyznań: ksiądz, rabin i pastor, by upamiętnić wielokulturowość i wielowyznaniowość miasta. Ważną rolę pełnią powstańcy śląscy oraz żołnierze walczący na frontach I i II wojny światowej (zob. np. *Gwarki 1957–2017...* 2017). W barwnym orszaku na uwagę zasługują sceny rodzajowe nasycone treściami współczesnymi z udziałem zespołów folklorystycznych (np. z Brynicy, pow. tarnogórski), orkiestr dętych (np. z Kalet, pow. tarnogórski), strażaków z okolicznych OSP, uczniów tarnogórskich szkół oraz przedstawicieli Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Systematycznie wprowadzani są nowi bohaterowie, np. od 2019 r. w pochodzie uczestniczy Józefa Bramowska – propagatorka polskości na Śląsku, działaczka na rzecz kobiet, senatorka RP, Irmgarda Sedlaczek – prawnuczka Johanna Sedlaczka, Erwin Sedlaczek – jej starszy brat, doktor nauk chemicznych i Josephina Niedetzky – założycielka Zgromadzenia Sióstr Boromeuszek w Tarnowskich Górach (<http://gwarki.prv.pl/>).

Podsumowując tę część wywodu, mogę stwierdzić, że bez eksponowania historii miasta, omawiany pochód byłby tylko zwykłym komercyjnym festynem, balem przebierańców, pozbawionym „czaru” i głębszych znaczeń. Historia jest tu poddawana subiektywnej interpretacji. Odwołania do postaci cieszących się społecznym autorytetem oraz ważnych wydarzeń z przeszłości służą budowaniu wizerunku mieszkańców Tarnowskich Gór oraz podtrzymaniu tożsamości lokalnej, gdyż bohaterowie korowodu stają się postaciami czytelnymi dla członków wspólnoty, ale dla osób spoza niej, np. turystów, ich znaczenie może być zgoła nieczytelne (Szacka 2006: 41).

Teatralizacja święta miejskiego: w stronę spektaklu ulicznego

Skupiając się na kategorii *mimicry*, wyróżnionej przez Rogera Cailloisa, teoretyka święta i zabawy (Caillois 1997), eksponować można istotną funkcję strojów w tym swoistym przedstawieniu ulicznym, które nie są przypadkowe, ale powinny być wykonane z określonych materiałów, posiadać odpowiedni krój oraz być noszone we właściwy sposób. Jednoznacznie określają one, kim są poszczególne postaci. Gwarków np. charakteryzuje stylizowany na XVI-wieczny ubiór roboczy, czyli kubrak, spodnie, buty, skórzany kaptur zapinany pod szyją, który dawniej chronił górników podczas pracy, peleryna osłaniająca ramiona przed kapiącą ze stropu wodą, fartuch z grubej skóry (Szlachcic-Dudzic 2006: 86). Kostium i maska pozwalają uzyskać nową tożsamość, na chwilę poudawać, wcielić się w rolę. Oryginalne barwne stroje, kapelusze, ozdoby, broń, bryczki, konie, wyuczone gesty i mimika – wszystko to sprawia, że aktorzy-amatorzy, kreujący role osób ważnych dla miasta, odczuwają „oderwanie” od rzeczywistości, pozwalając również widzom na doświadczenie przeszłości. Analizując wypowiedzi odtwórców ról historycznych, można oceniać, że są oni emocjonalnie zaangażowani w podejmowane działania. Znają najważniejsze fakty z życia bohatera, którego rolę odgrywają i dzielą się tą wiedzą z widzami.

Pochód jest wydarzeniem otwartym, przewidującym udział wszystkich osób, które odczuwają taką potrzebę. Wzdłuż trasy gromadzi się rozentuzjasmowany tłum obserwatorów, którzy – jak ocenili – czują się pełnoprawnymi uczestnikami tej parady ulicznej. Widowisko, angażując różne zmysły poprzez dźwięki (wystrzały z armat, spontaniczny śmiech, oklaski), wzrok, smak (wino, przysmaki), zachęca do aktywności nie tylko uczestników, ale i publiczność. Rodzi się poczucie więzi pomiędzy aktorami a widzami, „stałymi bywalcami”, doskonale znającymi „reguły gry”. Nasuwa się wniosek, że Dni Gwarków są już nie tylko przejawem karnawalizacji współczesnego święta miejskiego, ale zyskują również wyraźnie teatralną oprawę (Skórzyńska 2004: 79). Widowisko to nie ma charakteru całkowicie spontanicznego, ale wymaga długotrwałych przygotowań, nakładów finansowych oraz przemyślanej organizacji. Jego scenariusz (obecnie obowiązuje opracowany na początku lat 90. XX w. przez Andrzeja Książka) posiada ogólny schemat (przez co jest przewidywalny), wyznacza więc reguły zabawy,

choć dopuszcza zmiany. Przyjmując formę spektakularnej inscenizacji ulicznej, przyciąga uwagę publiczności, wzbudzając niemały entuzjazm, gdyż jest niecodzienną formą spędzania czasu wolnego. Atrakcyjność tego spektaklu związana jest z jego wizualnością i widowiskowością, a udział w nim staje się wyrazem zaspokajania ogólnoludzkich potrzeb typu hedonistycznego.

Wymiar komercyjny współczesnego świętowania

Dni Gwarków to nie tylko barwny pochód inscenizujący wydarzenia z przeszłości miasta, ale również wiele atrakcji dodatkowych o charakterze rozrywkowo-komercyjnym rozpisanych na kilka dni. Niektóre z nich już wcześniej przywołałam, można jednak dodać jarmark przy ul. Krakowskiej oraz na pl. Wolności (gdzie konsumenci m.in. mają możliwość nabycia miejscowych pamiątek), wybory Miss Gwarków, nocne zwiedzanie zamku w Starych Tarnowicach. Popularnością cieszą się ponadto Tarnogórski Bieg Sedlaczka, piknik dla dzieci, turniej brydża. Jak widać, inwencja organizatorów jest bogata. Zróżnicowane propozycje „miłego spędzenia czasu wolnego” dowodzą ludycznego charakteru świętowania. O komercyjnym charakterze imprezy świadczy długa lista sponsorów eksponowana w mediach, a także obecność osób współfinansujących *eventy* ludyczne w końcowej części pochodu. Promocja sponsorów i reklama ich produktów na stałe wpisały się już w scenariusz tego rodzaju świętowania.

W przestrzeni przeznaczonej na zabawę (głównie okolice rynku) zawsze jest tłok, rozmowy przechodniów zagłusza wszechobecny hałas, dominuje śmiech, co jakiś czas słychać okrzyki i oklaski. Te zbiorowe manifestacje radości połączone z atmosferą pikniku i nastrojem festynu są – w opinii informatorów – świadectwem zadowolenia z dobrej zabawy. Rozmaitość atrakcji rozpowszechnianych za pośrednictwem lokalnych mediów oraz poprzez wpisy w Internecie, ma na celu przyciągnięcie uwagi masowych odbiorców – konsumentów zabawy. Co roku w tę kulturę śmiechu i rozrywki wprowadzane są pewne modyfikacje, np. w 2019 r. jedną z najbardziej oczekiwanych atrakcji ulicznego happeningu był przejazd pracowników Olmet-u, największej firmy recyklingowej w Tarnowskich Górach, która zyskała popularność dzięki udziałowi w programie *Złomowisko.pl*, transmitowanemu na kanale Discovery Channel. W pochodzie uczestniczyły tzw. gwiazdy tego serialu rozrywkowego: prezes firmy oraz zaproszeni goście z branży „złomiarskiej” – Marek Pawłowski (Krzykacz), jego syn Janusz (zwany Januszkciem) oraz Edward Kaliński (pan Edek). W związku z udziałem bohaterów znanego *show* telewizyjnego w pochodzie zostały nakręcone cztery odcinki specjalne *Złomowiska.pl*, wyemitowane w Internecie (<https://www.discoverychannel.pl/aktualnosci,3674,n/zlomowisko-pl-zobacz-nowe-przygody-marka-edka-i-ekipy-olmetu,307711.html>). W niedługim czasie były one rekordy oglądalności, a święto miasta zyskało na popularności. Atrakcje tego typu są kierowane do jak największej liczby odbiorców, bo Dni Gwarków mają być świętem wszystkich – jak ocenili



Fot. 6. Karuzele w pobliżu rynku tarnogórskiego (2021). Fot. B. Kaczmarczyk-Gwóźdź.

uczestnicy – a nie tylko wybranych grup społecznych. Przez cały czas trwania pochodu jest on na bieżąco relacjonowany przez konferansjerów oraz nagrywany, a następnie materiały filmowe udostępniane są w serwisie internetowym YouTube (<https://www.youtube.com/watch?v=CsprBaRti1c>). Fragmenty nagrań znajdują się również na stronie internetowej Dni Gwarków (<http://gwarki.prv.pl/>). W ten sposób dni miasta stają się wydarzeniem medialnym.

Opisując komercyjny wymiar święta miejskiego, warto podkreślić fakt, że największym zainteresowaniem publiczności cieszą się koncerty celebrytów i gwiazd muzyki pop oraz osób znanych z mediów (w 2011 r. wystąpił Marcin Wyróstek, laureat rozrywkowego programu telewizyjnego *Mam talent*). Liczny udział społeczności tarnogórskiej zapewniają takie nazwiska i zespoły, jak: Natalia Kukulska (2016 r.), Cleo (2017 r.), Margaret (2019 r.), The Dumplings (2019 r.) oraz wielu innych wykonawców, zajmujących wysokie pozycje na aktualnych listach przebojów. Koncerty, rozłożone na wszystkie dni trwania święta, przyciągają wielu uczestników. Warto zauważyć, że występy gwiazd muzyki rozrywkowej zostały zapoczątkowane dopiero po 1989 r., kiedy nastąpiły w naszym kraju istotne zmiany polityczne. Impreza stopniowo i systematycznie komercjalizowała się, dostosowując się do wymogów uniwersalnej kultury globalnej. Powyższe działania mają charakter czysto komercyjny i są wyrazem przedsiębiorczości organizatorów, służą bowiem popularyzacji „lokalnego towaru”.

Początkowo organizacja Dni Gwarków wynikała z pasji lokalnych działaczy entuzjastów-amatorów i autentycznej potrzeby dbałości o spuściznę przeszłości oraz chęci organizacji święta eksponującego tradycje górnicze miasta i okolic. Nawiązania do wydarzeń historycznych mają charakter instrumentalny – poza podtrzymywaniem tożsamości grupy lokalnej – służą masowej rozrywce, dostarczając *show* większej grupie ludzi. To święto miasta staje się częścią szeroko pojętej kultury popularnej. Wprowadzanie ciągłych nowości i modyfikacji w obrębie ogólnego schematu oraz dopełnienie świątowania o dodatkowe rozrywki sprawia, że to wydarzenie kulturalne staje się coraz bardziej spektakularne i przez to atrakcyjne dla masowego odbiorcy. W ten sposób Tarnowskie Góry zyskują swój znak rozpoznawczy – święto, które wpięło się już na stałe w pejzaż miasta.

Święto miasta pod znakiem pandemii koronawirusa SARS-CoV-2

W 2020 r., ze względu na ogólnoświatową pandemię, wszystkie masowe imprezy w Polsce zostały odwołane i wiele działań kulturalnych przeniesiono „do” Internetu. Tak było również w przypadku tarnogórskiego święta miasta, które nieoficjalnie przybrało nazwę Pandemicznych Gwarków (lub Gwarków Kowidowych). W ten sposób nastąpiła istotna zmiana: Dni Gwarków stały się rozrywką nastawioną na przyjemność płynącą niekoniecznie z aktywnego, bezpośredniego udziału w świątowaniu, ale związaną z oglądaniem i byciem zabawianym, czyli po prostu z konsumowaniem zabawy, co z pewnością ułatwiły środki masowego przekazu.

Od sierpnia na facebookowym profilu Gwarki 2020 online można zobaczyć zdjęcia, nagrania i materiały z minionych edycji. Wśród nich znajdziemy tak archiwalne

ciekawostki, jak wspomnienia z Gwarków w 1957 roku (<https://www.tarnowskiegory.info/gwarki-2020-odbeda-sie-online>).

Organizacja dni miasta w formie wirtualnej, nawet w czasach koronawirusa i *lock-downu*, świadczy o chęci zachowania ciągłości tradycji oraz dostarczenia rozrywki potencjalnym adresatom. Jednakże już rok później, mimo trwającej pandemii, organizatorzy zrezygnowali z pomysłu „wirtualnego świętowania” i zaproponowali odbiorcom tzw. Gwarki Lokalnie:

Przez trzy dni postacie historyczne będą poruszały się po Tarnowskich Górach i trzeba będzie sobie indywidualnie pospacerować, żeby na nie natrafić. Nie idziemy na pochód, ale możliwe, że pochód przyjdzie do nas (<https://radiopiekary.pl/gwarki-2021-w-tarnowskich-gorach-beda-inne-niz-zwykle/>).



Fot. 7. Wejście postaci historycznych na rynek tarnogórski (2021).
Fot. B. Kaczmarczyk-Gwóźdź.

Wprowadzenie możliwości indywidualnego spotkania z bohaterami happeningu w okolicach rynku, jest dowodem na istnienie wciąż żywej potrzeby uczestnictwa mieszkańców miasta i okolic w tej imprezie plenerowej oraz oddania się atmosferze radości i przyjemnego spędzania czasu wolnego. Tego typu formy aktywności są niewątpliwie alternatywą dla coraz bardziej powszechnej rzeczywistości wirtualnej, gdyż pozwalają na nawiązanie bezpośrednich relacji z innymi ludźmi, nawet jeżeli są to relacje krótkotrwałe.

Uwagi końcowe o zabawie i świętowaniu społeczeństwa konsumpcyjnego

Dni Gwarków stały się oryginalną formą świętowania przejmującą przestrzeń miejską, integrującą społeczność lokalną i pełniącą funkcję ludyczną. Ich uczestnicy podkreślają swą odrębność oraz oryginalność na tle całego kraju. Gwarkowski performans służy rozwijaniu więzi lokalnej i tworzeniu identyfikacji z miejscem, czyli Tarnowskimi Górami, oraz konstruowaniu zbiorowej tożsamości i budowaniu wspólnoty. Nie wyklucza udziału przypadkowych turystów, nastawionych na poszukiwanie wrażeń, gdyż omawiane święto miasta realizuje ludzką potrzebę żywiołowości i radości. Wszak „homo sapiens czasów współczesnych bynajmniej nie łączy harmonijnie swojej obecności w obu rzeczywistościach [realnej i „na niby”], jego celem jest nieustanna obecność w rzeczywistości zabawy” (Kantor 2014: 78). Dni Gwarków wpisują się w teatralizujący się nurt kultury popularnej i w związku z tym podlegają komercjalizacji, wyzwalając nowe formy świętowania. Wszystko wskazuje na to, że ten trend w kulturze będzie utrzymywał się w przyszłości, gdyż na inscenizacje plenerowe z dużą dawką ludyczności jest zapotrzebowanie odbiorców, spragnionych rozrywki połączonej z konsumpcją po wielomiesięcznym *lockdownie*.

Bibliografia

- Brückner, A. (1927). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza.
- Caillois, R. (1997). *Gry i ludzie* (przeł. A. Tatarkiewicz, M. Żurowska). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Connerton, P. (2012). *Jak społeczeństwa pamiętają* (przeł. M. Napiórkowski). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- (gk). (2007). Być Marysieńką. *Gwarek*, 36, 14.
- Gładysz, A. (1969). Kultura. W: H. Rechowicz (red.), *Tarnowskie Góry. Zarys rozwoju powiatu* (s. 493–504). Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Gwarki 1957–2017. Historia pewnego pochodu*. (2017). K. Gwóźdź (red.), Tarnowskie Góry: Tarnogórskie Centrum Kultury.
- Hajduk-Nijakowska, J. (2017). Karnawalizacja przestrzeni miejskiej. *Etnologiczne rozprawy*, 2, 22–31.
- Hajduk-Nijakowska, J., Smolińska, T. (2010). Obecność kultury typu ludowego we współczesnej kulturze masowej. W: T. Smolińska (red.), *Między kulturą ludową a masową. Historia, teraźniejszość i perspektywy badań* (s. 159–186). Kraków-Opole: Wydawnictwo Scriptum.
- Hobsbawm, E. (2008). Wprowadzenie. Wynajdywanie tradycji (przeł. M. Godyń, F. Godyń). W: E. Hobsbawm, T. Ranger (red.), *Tradycja wynaleziona* (s. 9–23). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Horwat, J. (1987). Dzieje Tarnowic od 1528 roku. *Zeszyty Tarnogórskie*, 4, 79–83.
- Huizinga, J. (1985). *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury* (przeł. M. Kurecka, W. Wirpsza). Warszawa: Czytelnik.

- Kanclerz, A. (2014). Inicjatywy wydawnicze Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej na przestrzeni 60-letniej działalności. W: Z. Krzykowska, A. Kanclerz (red.), *60 lat działalności Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej na rzecz miasta i regionu. Materiały z Konferencji Popularnonaukowej zorganizowanej przez SMZT 6 września 2013 roku* (s. 23–67). Tarnowskie Góry: SMZT.
- Kantor, R. (2014). Homo ludens Huizingi a kultura konsumpcji zabawy. *Zabawy i Zabawki. Studia Antropologiczne*, 12, 74–94.
- Kantor, R. (2013). *Zabawa w dobie społeczeństwa konsumpcyjnego. Szkic o ludyzmie, ludyżności i powadze, a w istocie o jej braku*. Kraków: Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Karpińska, G.E. (2019). Udomawianie ulicy. Z etnograficznych badań terenowych na Wschodniej. *Journal of Urban Ethnology*, 17, 47–61. DOI: 10.23858/JUE17.2019.003.
- Kuzio-Podrucki, A., Woźnicki, D. (2003). *Sławni na tarnogórskiej ziemi*. Tarnowskie Góry: Drukarnia Towarzystwa Salezjańskiego.
- Modrzyński, J. (2008). W dniu jubileuszu. W: S. Wyciszczyk (red.), *50 lat imprezy „Dni Gwarków”, 50 lat działalności Sztolni „Czarnego Pstrąga” w Tarnowskich Górach (1957–2017). Materiały z Konferencji Popularnonaukowej zorganizowanej przez SMZT 14 września 2007 roku* (s. 56–60). Tarnowskie Góry: SMZT.
- Nowak, J. (2014). *Kronika miasta i powiatu Tarnowskie Góry. Najstarsze dzieje Śląska i ziemi bytomsko-tarnogórskiej. Dzieje pierwszego górnictwa w Polsce (1927)*. Tarnowskie Góry: Nakładem Księgarni Polskiej Jana Nowaka w Tarnowskich Górach.
- Pałeczny, T. (2011). Zabawa w czasach globalizacji. W: R. Kantor i in. (red.), *Wąż w raju. Zabawa w społeczeństwie konsumpcyjnym* (s. 9–29). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Skórzyńska, A. (2004). Od karnawalizacji do teatralizacji miejskiego święta. Parada lokacyjna. W: J. Grad, H. Mamzer (red.), *Ludyżny wymiar kultury* (s. 71–84). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza.
- Stawiński, K. (1979). Dni Gwarków. W: J. Modrzyński (red.), *Informator* (s. 75–78). Tarnowskie Góry: Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej.
- Szacka, B. (2006). *Czas przeszły, pamięć, mit*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Szacka, B. (2011). Świadomość historyczna (wnioski z badań empirycznych). *Studia Socjologiczne*, 1, 233–260.
- Szlachcic-Dudzic, D. (2006). *Tarnowskie Góry. Geneza i najstarsze dzieje górniczego miasta*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.

Strony internetowe

- Aktualności Discovery Channel: <https://www.discoverychannel.pl/aktualnosci,3674,n/zlomowisko-pl-zobacz-nowe-przygody-marka-edka-i-ekipy-olmetu,307711.html>.
- Dni Gwarków w Tarnowskich Górach: <http://gwarki.prv.pl/>.
- Historia Tarnowskich Gór: <https://tarnowskiegory.pl/2018/08/historia-miasta/>.
- Informator miejski: <https://www.tarnowskiegory.info/gwarki-2020-odbeda-sie-online>.
- Radio Piekary: <https://radiopiekary.pl/gwarki-2021-w-tarnowskich-gorach-beda-inne-niz-zwykle/>.
- Relacja z obchodów Dni Gwarków: <https://www.youtube.com/watch?v=CsPrBaRti1c>.

Streszczenie

Autorka zainteresowała się problematyką ekspansji ludyczności w kulturze współczesnej jako przestrzeni konsumpcyjno-zabawowej. Przedmiotem analizy uczyniła Dni Gwarków – kilkudniową imprezę plenerową, organizowaną cyklicznie w Tarnowskich Górach (woj. śląskie), wyeksponowała odbywający się trzeciego dnia świętowania pochód, obrazujący najważniejsze wydarzenia i postaci z historii miasta. Celem badań empirycznych i analizy pozyskanego materiału była próba odpowiedzi na pytania: co jest przyczyną tak dużej popularności masowych imprez plenerowych oraz jakim celom służy ich organizacja. Autorka, odnosząc się do specyfiki regionalnej tego święta miejskiego, skoncentrowała się na czasie i miejscu obchodów oraz omówiła pochód w kontekście skonwencjonalizowanego widowiska teatralnego z historią w tle (eksponując bohaterów oraz teatralną oprawę inscenizacji ulicznej).

Słowa kluczowe: ludyczność, miasto, widowisko uliczne, integracja, Dni Gwarków, Tarnowskie Góry

Summary

The author is interested in the issue of the expansion of the ludic element in contemporary culture seen as a space of consumption and fun. The subject of the analysis was a few days long outdoor event called "Dni Gwarków", organised cyclically in Tarnowskie Góry (Silesian voivodeship), and she particularly highlighted the parade illustrating the most important events and figures from the history of the city, which takes place on the third day of the celebrations. The aim of the empirical research and analysis of the collected material was an attempt to discover the reason for such a high popularity of mass outdoor events and determine the purposes of their organisation. Referring to the regional specificity of this urban festival, the author focused on the time and place of the celebrations and analysed the parade in the context of a conventionalized theatrical show with history in the background, bringing the heroes and theatrical setting of the street performance to the fore of her analysis.

Keywords: ludic character, city, street show, integration, Dni Gwarków, Tarnowskie Góry

Translated by Author